

75 82

## POLISH WAR CRIMES

LIAISON GROUP

TEAM BRUNSWICK

POLSKA MISJA DLA SCIGANIA  
ZBRODNI WOJENNYCH

Brunswick

dnia

17.VI.46r.

Protokol

Obecni:

w sprawie przeciw:

Sedzia inv.:

L Ä T S C H Otto Arthur

kpt. ZDANKIEWICZ R.

Sedzia S.O.

Protokolant:

por. TUNDAK Cz.

Sekretarz

Staje świadek, który po pouczeniu o skutkach karnych  
za fałszywe zeznanie i w prawnej formie zaprzysiężony,  
zeznaje:

do osoby:

Nazywam się C U K I E R Rachmil, lat 20  
mójrzyszowe kawaler, zawod tkacz  
stosunek do podejrz.: obcy, za krzywoprzysięstwo nie karany,  
obecne miejsce zam.: Brunswick, Steinstr 4 Gmina Żydowska pow.:  
miejsce zam. w Polsce

do sprawy:

W sprawie L Ä T S C H 'a Ottona byłem przesłuchiwany ostatnio na poli-  
cji niemieckiej w Brunswicku. Odczytałem mi obecnie moje zeznania w jezy-  
ku niemieckim złożone na policji są w zupełności zgodne z prawdą i pod-  
trzymuje je w dalszym ciągu, słuchany obecnie pod przysięgą.

Na pytanie dodaje co następuje:

Osobiscie byłem świadkiem, jak L Ä T S C H w kilku wypadkach strzelał do "Häft-  
lingow" kładąc ich trupem na miejscu. W jednym wypadku widziałem jak zas-  
trzelił jednego "Häftlinga" strzelając do niego w tył głowy z odległoś-  
ci kilkunastu kroków. Mianowicie kazał mu iść 50 kroków przed siebie, a  
gdy "Häftling" się nieco od niego oddalił L Ä T S C H wyciągnął pistolet i go  
zastrzelił. Powodem tego był fakt, że ow "Häftling" ~~był~~ miał wszy.

W drugim wypadku widziałem, jak został przez L Ä T S C H 'a zastrzelony nie-  
jaki STRASSBERG (syn) przy przejściu już bramy głównej naszego obozu.  
Było to przy wywożeniu smieci.

W trzecim wypadku widziałem w czasie naszego marszu ewakuacyjnego, jak  
strzelił do jednego "Häftlinga" N A J M A N N 'a Altego, kładąc go trupem na  
miejscu. Powodem było osłabienie tego "Häftlinga".

./.

Byłem świadkiem, jak LÄTSCH zameczył na śmierć niejakiego BAJGIELMANN'a (skrzypka z m. Łodzi). Ponieważ BAJGIELMANN z powodu osłabienia nie wiozł dobrze taczki, ~~XXXXXXXXXX~~ LÄTSCH kazał mu robić ćwiczenia na beczce, przyczem po złe wykonywanych ruchach bił go druga beczka w ciele. Po mniej więcej ~~xxxx~~ 1 1/2 godz. BAJGIELMANN zmarł. LÄTSCH urządził od czasu do czasu karne ćwiczenia t.zw. sportowe, podczas których byliśmy bici i fizycznie męczeni do ostatnich granic.

Za opowiedzenie Niemcom poza naszym lagrem o stosunkach panujących nas mieliśmy dwugodzinne karne ćwiczenia sportowe (30 "Häftlinge"). W czasie tych ćwiczeń każdy z nas dostał kilkanaście mocnych uderzeń gumą z drutem wewnątrz. Ponadto musieliśmy robić przysiady z drągami żelaznymi. Po dwu godzinach zmarło i pozostało na placu kilka osób, a dalszych kilka zmarło w dwa dni potem. Ogółem 10 osób było ofiarą tego ostatnio opisywanego ćwiczenia "sportowego".

Na tym koncze.

*Cukier Rosenthal* p. p. p.

zakonczono

Dodatkowo zeznaje:

Z polecenia LÄTSCH'a została spalona izba chorych wraz z 57 osobami, które nie mogły z powodu choroby być ewakuowane. Dwie osoby z tego ocalały, przyczem z jedną z nich, niejakim ROSENFELDEM rozmawiałem o tym wypadku później będąc już w Łodzi. Osobistnie wracając do Polski przechodziłem koło byłego naszego lagru i widziałem na własne oczy spaloną izbę chorych i nieuprzątnięte jeszcze popalone ciała ludzi.

Na tym koncze.

p. p. p.

*Cukier Rosenthal*

zakonczono

*Johnston / G. G. G.*